



Jak podaliśmy w numerze wczorajszym, 28 bm. zmarł członek KC PZPR, minister finansów, dr Tadeusz Dietrich. Pogrzeb T. Dietricha odbędzie się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie w dniu 1 sierpnia.



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 30 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 181 (5129)

Powódź powoli ustępuje

W środkowym biegu Wisły i Odry — nadal niebezpiecznie

Na południowych obszarach Polski opady ustały całkowicie, w związku z czym, wody górskich dopływów Wisły opadają. Odwołano więc stany alarmowe dla powiatów: Limanowa, Żywiec, Sucha, Nowy Targ i Myślenice. Zbiorniki karpackie posiadają na nowo rezerwę...

Najgroźniej przedstawia się obecnie Wisła w swym środkowym biegu w rejonie Puław i Dębina. Tu właśnie

Na Podhalu nareszcie pogoda!

Nad Zakopanem, Krynica, Szczawnicą i dziesiątkami miejscowości letniskowych w rejonie Podhala i Podtatrz zaświeciło długo oczekiwane słońce. W Zakopanem po krótkim okresie przerwy ruszyła kolejka linowa na Kasprowy Wierch. Góry zaroily się turystami.

W odciętej przez pewien czas od świata Krynicy rozkoszują się słońcem wielotysięczne rzesze kuracjuszy i letników, którzy spokojnie przetrwali okres groźnych ulew i spowodowany nimi brak prądu. Przywróconą komunikacją przybywają nowi goście (PAP)

zbliza się największa fala powodziowa.

Wskutek przerwania wałów w miejscowości Popędzinka i Słupiec oraz przy ujściu Dunajca do Wisły, ponad 30 tys. ha gruntów znalazło się pod wodą. Wały pękły również w dolinie rzeki Koprzywnicy — jednakże energiczna akcja ratunkowa powinna uchronić kombinat siarkowy w Tarnobrzegu przed stratami.

SITUACJA NA ODRZE I WARCIE

Kulminacyjna fala dobiega do Opoli. Woda, która zalała ogródki działkowe, park i wyspę Bolko, ustawicznie się podnosi. Starzy mieszkańcy Opoli przypominają sobie, że ostatni raz wyspa Bolko zalana była w 1903 r.

Wysoka fala Odry dotarła już w woj. zielonogórskim do Krosna Odrzańskiego. Poziom wód w rejonie Głogowa osiągnął pół m ponad stan alarmowy. Między Głogowem i

Nową Solą zagrożone są odcinki wałów o łącznej długości około 15 km. Trwają tam wzmożone prace zabezpieczające.

Stan alarmowy dla rejonu Poznania, ogłoszono przede wszystkim wskutek dość groźnej sytuacji na Warcie w Bobrach.

Pod Działoszyinem i Sieradzem wody Warty przekroczyły stan alarmowy. Podobnie wygląda sytuacja na Bzurze w okolicach Łowicza.

ALARM W WARSZAWIE

W Warszawie w związku z główną falą powodziową, ogłoszony został aż do odwołania alarm przeciwpowodziowy. Stołeczny Komitet Przeciwpowodziowy apeluje do ludności stolicy o nieprzebywanie na terenach zagrożonych i wałach ochronnych, gdyż utrudnia to akcję przeciwpowodziową.

W godzinach wieczornych sytuacja na terenie woj. warszawskiego znacznie się pogorszyła. W wielu miejscach wody Wisły zalały pola i wsie. W pow. Garwolin rozpoczęto ewakuację ludności z kilku wsi.

Woj. warszawskie przysięgało się na przyjęcie głównej fali powodziowej. Prawie we wszystkich miejscowościach, które mogą być zalane wodą, opracowano plany ewakuacji ludności. Najbardziej zagrożone odcinki wału zostały umocnione. Gromadzi się również znaczna ilość łodzi i innego sprzętu przeciwpowodziowego.

WODA NA ULICACH TOLKMIKA I ELBLĄGA

Padające deszcze spowodowały wezbranie wód licznych rzek przepływających przez Żuławy i tereny nad Zalewem Wiślanym. Woda zalała częściowo miejscowość Tolkmińską oraz niektóre ulice na peryferiach Elbląga. W okolicach Rubna Wielkiego rzeka Dąbrówka przerwała wał, zalewając okoliczne tereny. Komunikacja kolejowa pomiędzy Fromborkiem i Braniewem została przerwana.

Dzień i noc miejscowa ludność oraz wojsko pracuje nad

Walki z policją w Korei Południowej

Z Południowej Korei napływają doniesienia o wystąpieniach ludności, niezadowolonej ze sposobu przeprowadzenia wyborów. Agencja Reutersa donosi, że 2 tys. mieszkańców Samczonpo w pobliżu Pusanu, na pierwsze wieści o tym, że przewagę w wyborach uzyskał zleniawiony działacz byłej partii lisymanowskiej, przypuściło szturm na lokal komisji wyborczej, przeciwko przewody elektryczne i spaliło urny z kartkami wyborczymi. Władze skierowały przeciw demonstrantom ponad 200 policjantów, z którymi doszło do walki wręcz. (PAP)



umacnianiem wałów i ewakuacją, zagrożonych terenów.

PIERWSZE OBLICZENIA STRAT

Według prowizorycznych obliczeń dotychczas woda zalała i zniszczyła ogółem ok. 64 tys. ha gruntów, 2560 budynków, 70 km dróg oraz zerwała 29 mostów.

Niemal na wszystkich terenach dotkniętych powodzią ekipy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń przystąpiły do obliczania strat.

Największa praca czeka ekipy PZU w powiatach Oświęcim i Dąbrowa.

(Dokończenie na str. 2)

Nota radziecka do trzech mocarstw

Agencja TASS podaje: Rząd radziecki ocenił decyzję zachodnoniemieckiego Bundestagu w sprawie utworzenia w Berlinie zachodnim Rady Nadzorczej dla sprawowania kontroli nad audycjami radiowymi dla Niemiec i Europy jako „jawne roszczenia Niemieckiej Republiki Federalnej wobec Berlina zachodniego”.

W notach doręczonych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR ambasadorom USA, W. Brytanii i Francji w Moskwie rząd radziecki przypomina, że Berlin zachodni nigdy nie wchodził i nie wchodzi w skład terytorium państwowego NRF. (PAP)

Kongo potrzebuje pomocy

Ekipy lekarskie całego świata w drodze

Sekretarz generalny ONZ, Hammarskjöld, konferował z przedstawicielami ONZ przebywającymi obecnie w stolicy Konga, Leopoldville. Jak dotychczas, Hammarskjöld odmawia złożenia jakiegokolwiek deklaracji publicznej.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża i Liga Towarzystw Czerwonego Krzyża ogłosiły apel o wysłanie w trybie przyspieszonym ekip lekarskich do Konga. Jak wyjaśnia załączony do apelu komunikat, w Kongo panuje obecnie krytyczna sytuacja na odcinku pomocy lekarskiej w wskutek wyjazdu lekarzy belgijskich. I tak np. cała prowincja Kasai, a szczególnie jej stolica Luluabourg zostały całkowicie pozbawione lekarzy i personelu medycznego. Komunikat dodaje, że dotychczas 14 narodowych organizacji Czerwonego Krzyża odpowiedziało na pierwszy apel i 10 ekip lekarskich przybyło już do Konga.

Po dwóch dniach pobytu w Waszyngtonie premier Konga Lumumba odleciał w

Francja chce wzmocnić pozycję Adenauer — znaleźć poparcie

Rozmowy w Paryżu rozpoczęte

Kancelarz Adenauer przyleciał w piątek na paryskie lotnisko Orly. Adenauerowi towarzyszą von Brentano i osobiści doradca — Bach.

W zamku Rambouillet odbyło się wczoraj pierwsze spotkanie de Gaulle — Adenauer. Rozmowa trwała blisko półtorej godziny. Oddzielnie obradowali w tym samym czasie ministrowie spraw zagranicznych obu kra-

jów, Couve de Murville i von Brentano.

O godzinie 15 rozpoczęło się ponowne spotkanie de Gaulle'a i Adenauera. Rozmowy francusko-niemieckie będą kontynuowane przez całą sobotę.

Przed rozpoczęciem rozmów de Gaulle — Adenauer, francuska Rada Pokoju opublikowała apel.

Apel przypomina nadzieję, jakie naród francuski żywił przed 16 laty w chwili wygnania okupantów hitlerowskich z Francji: że militarystyka niemiecka będzie zniszczona na zawsze, a bezpieczeństwo Europy zostanie nareszcie zapewnione.

Francuska prasa podkreśla następujące momenty, które, zdaniem komentatorów, stały się przyczyną rozmów i będą ich treścią: 1. dążenie do skonsolidowania Europy zachodniej z równoczesnym wysunięciem Francji jako lidera na kontynencie europejskim; 2. problem zachodnoniemieckich baz zaopatrzenia na terenie Francji i koordynacji zbrojeń.

Gaullistowski dziennik „Com bat” pisze: „Solidarność między sojusznikami NATO wykazuje luki.”

„Humanité” zwraca uwagę, że spotkanie odbywa się w klimacie zimnej wojny, jaki nastąpił po storpedowaniu przez USA konferencji na szczycie. „Biorąc pod uwagę skład i cele polityczne rządu Bonn, którego członkowie otwarcie głoszą idee rewizjonistyczne — pisze „Humanité” — spotkanie to budzi zrozumiały niepokój. PAP

L. Breżniew przyjął Cedenbala

Przewodniczący Prez. Rady Najwyższej ZSRR, L. Breżniew przyjął 28 bm. pierwszego sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premiera MRL, J. Cedenbala, który spędza urlop w Związku Radzieckim. (PAP)

Czy Kanada zwróci resztę skarbów wawelskich?

Jak podaje agencja Canadian Press, nowy premier prowincji Quebec, Jean Lesage złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że „osobiście nie ma zastrzeżeń co do zwrotu skarbów wawelskich Polsce”.

Jak wiadomo, skarby wawelskie, z których część została już zwrócona Polsce, znajdują się nadal w muzeum prowincji Quebec i Polska niejednokrotnie występowała o ich zwrot. (PAP)

Prawo jazdy dla rowerzystów

Stale rosnący ruch uliczny w Krakowie (Kraków ma obecnie więcej pojazdów mechanicznych, niż przed wojną cała Polska) skłonił władze komunikacyjne miasta do wydania zarządzenia, w myśl którego każdy kupujący i rejestrujący rower lub motorower musi zdać egzamin ze znajomości przepisów drogowych. PAP

Wystawa malarzy USA w Moskwie

W moskiewskim „Domu Przyjaźni” otwarto wystawę dzieł współczesnej sztuki amerykańskiej. Obrazy te otrzymuje równocześnie w prezencie „Dom Przyjaźni”.

Poza obrazami Kenta znalazły się na wystawie prace Rafaela i Mozaesa Sawyer, Freda Ellisa, Josepha Hirscha, Paula Sempla, Antona Refegier i szeregu innych przedstawicieli kierunku realistycznego w sztuce amerykańskiej. Społeczeństwo radzieckie z dużym zadowoleniem powitało otwarcie oryginalnej i ciekawej wystawy. (PAP)

Dziatwa — znów na słońcu



Pogoda

Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane. Prawie w całym kraju miejscami niewielkie krótkotrwałe opady. Temperatura maksymalna od 20 st. na północy do 26 st. na wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

CAF — fot. Seko



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofka, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepiżyk.

Dziśjszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Janusz Biniek

„Polskie urazy“ i rzeczywistość

Po nocy do państw NATO

W rozmowie z polskim dziennikarzem, przewodniczącym Bundestagu, Gerstenmaier, określił nie tak dawno nasze zastrzeżenia wobec rozwoju sytuacji w Niemczech Zachodnich, jako „trauma”. Oznacza to uraz, a raczej szok pourazowy, w wyniku doświadczeń Polski z hitleryzmem. Nie mają one, rzekomo żadnego pokrycia w dzisiejszej rzeczywistości NRF.

drze i Nysie. Publiczne sformułowanie de Gaulle'a poglądu o ostatecznym charakterze tej granicy jest jedynym w tej mierze wyjątkiem.

Stare tradycje „Drang nach Osten“

Obowiązek taki ciążył zwiastując na Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, które swoimi podpisami pod Układem Poczdamskim uznały wykreślenie zachodnich granic Polski na obecnej linii za fakt dokonany.

I otóż, tak się z tym, rzekomy „polskim urazem” składa: wypadki dowodzą wciąż na nowo, że w Niemczech Zachodnich z dokładną wiernością wobec wzorów pruskiej przeszłości powtarza się cały proces nawrotu do tradycji „Drang nach Osten”. Tak sam proces doprowadził kiedyś do zagłady Republiki Weimarskiej i do powstania III Rzeszy. Rosnąca z dnia na dzień z zachętą państw NATO, rola militarna NRF w bloku atlantyckim i „dyskretnie” milczenie Stanów Zjednoczonych, Anglii oraz innych państw tego sojuszu w stosunku do zapędów odrodzonego prusactwa wobec Polski doprowadziły, jak można tego było oczekiwać, do jawnego rozzuchwalenia bońskich polityków. Najjaskrawszym tego

przejawem jest oficjalnie opublikowane przemówienie Adenauera na zjeździe, tzw. ziomkostwa b. Prus Wschodnich.

Publikacja ta zawiera nie tylko niedwuznaczne przyznanie się rządu bońskiego do pełnej zgodności jego polityki z agresywnymi celami wojujących odwetowców w NRF, ale i coś nowego ponadto. Mia nowicie powołanie się na solidarność sojuszników z NATO z zachodnioniemieckimi dążeniami do oderwania Zachodnich Ziem Polskich.

Rewizjonizm zagraża pokojowi

To właśnie jest przedmiotem polskiej noty do państw NATO. Jeśli twierdzenie Adenauera przyjęte zostanie za fakt przez niepoprawnych spadkobierców Hitlera — i jeśli podjęliby oni próby zmiany istniejącego stanu rzeczy, skutki tego dla pokoju europejskiego mogą być nieobliczalne. Nota polska zwraca na to uwagę nie z obawy o naszą pozycję wobec Niemiec Zachodnich, która jest tak dzisiaj silna, że już przez to samo powinna przemawiać do zdrowego rozsądku, jeśli nie do sumienia sojuszników Bonn. Przypomnijmy, że większość z nich była kiedyś naszymi sojusznikami w koalicji antyhitlerowskiej. Chodzi o zagrożenie przez roszczenia zachodnioniemieckie pokoju w Europie — a to jest wspólna sprawa wszystkich sąsiadów Niemiec.

Trzeba dać jasną odpowiedź

Jest najwyższy czas, aby państwa NATO, deklarując się jasno wobec roszczeń zachodnioniemieckich do ziem polskich, przecięły nie roje imperializmu niemieckiego o nowym marszu na Wschód — na czele i z poparciem bloku atlantyckiego. Tego właśnie domaga się rząd Polski od państw NATO w interesie pokoju europejskiego. Muszą one, albo zdecydowanie swego rozzuchwalonego sojusznika z Bonn, albo przyznać się do współudziału z nim w nowej, arcyniebezpiecznej grze na skrajną przepaść. Z wykrętów i wybiegów korzysta jedynie boński rewizjonizm.

Jest nieprawdopodobne, aby wydobyte na widok publiczny nieodpowiedzialnej i niebezpiecznej polityki bońskiej nie obudziło w krajach NATO zawsze żywych wspomnień opinii publicznej o międzynarodowych skutkach podobnego awanturnictwa w historii Niemiec. W Bonn dobrze wiedzą o tej wrażliwości zachodniej opinii publicznej.

Wojciech Barcz



Z WĘGIER DO INDONEZJI

Zgodnie z zawartym ostatecznym porozumieniem, stocznia budapeszteńska zbuduje dla Indonezji 5 statków pełnomorskich o pojemności po 1.500 BRT. Pierwszy statek zostanie przekazany armatorowi w 1961 roku.

BEZROBOTNE POCHYLNI

W japońskich stoczniach istnieje 26 bezrobotnych pochylni. Jeśli w najbliższym czasie nie wpłyną w większej ilości nowe zamówienia, liczba ich wzrośnie z końcem roku do 45. Tym samym nie wykorzystają się około 70 proc. zdolności produkcyjnej japońskiego budownictwa okrętowego.

NA MORZU PÓŁNOCNYM

Już wszystkie superkutry spółdzielni „Jedność Rybacka” — w ilości pięciu — eksploatują łowiska Morza Północnego. Trzy kutry operują na łowiskach dalekomorskich od 21 czerwca i złożyły dotąd ok. 1000 bezczek śledzi.

Dzieciobójczyni przed sądem

Prokuratura Powiatowa w Lubartowie (woj. lubelskie) aresztowała 28-letnią Genowefę Matros mieszkankę wsi Wielkie pod zarzutem morderstwa dwojga swoich dzieci. Dochodzenie w tej sprawie wszczęto wskutek interwencji ojca podejrzanej — Ignacego Kuli, który złożył meldunek, że jego córka zadusiła miesięczne niemowlę. W toku dochodzenia nie tylko potwierdzono ten fakt, ale ustalono ponadto, że poprzednie dwumiesięczne dziecko Genowefy Matros, które urodziła w 1957 roku, zostało również zaduszone przez matkę. Matros przyznała się do popełnienia zarzuconej jej zbrodni. Nie chciała chować dzieci — twierdziła. Wyrochna matka stała nie wkrótce przed sądem.

PAP

Wysokie premie pieniężne oraz 52 cenne nagrody rzeczowe czekają na Ciebie w „KOZIOLKACH“

Jeszcze dziś oddaj swoje kupony — szczęście czeka na Ciebie

Serdeczny przyjaciel Adenauera pod pręgierzem opinii publicznej

Szczegóły zbrodniczej działalności wybitnego hitlerowca i rasisty w okresie III Rzeszy, a obecnie wysokiego urzędnika i zaufanego współpracownika Adenauera, Globkego, wywołały wielkie wrażenie.

Informacje na temat konferencji prasowej, zwołanej przez Komitet do Spraw Jedności Niemiec oraz dowody współudziału Globkego w eks terminacji Żydów, cytowane są przez wiele dzienników, zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych.

Londyński „News Chronicle” zamieścił obszerną informację o konferencji, podkreślając, iż Globke należy obecnie do najpotężniejszych osobistości w państwie bońskim. Dziennik cytuje również wypowiedź Adenauera, który nazywa Globkego swym, najbliższym przyjacielem.

Gmina żydowska Wielkiego Berlina wydała oświadczenie, w którym stwierdza, iż powinien on stanąć przed sądem. Oświadczenie zawiera jednocześnie potępienie Bonn za tolerowanie i ochronę hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Eleonora Roosevelt przyjeżdża do Polski

W dniach od 5—10 września br. w Warszawie odbędzie się doroczna, plenarna sesja Światowej Federacji Towarzystw Przyjaciół ONZ (WFUNA). W obradach zapowiedziało swój udział wiele wybitnych osobistości, reprezentujących kilkadziesiąt krajów ze wszystkich kontynentów naszego globu. Członkiem delegacji USA będzie wdowa po b. prezydencie USA — Eleonora Roosevelt. (PAP)

Samochód-chłodnia polskiej produkcji

Zakłady Naprawcze Centrali Przemysłu Mięsnego wyprodukowały pierwszy 3-tonowy samochód-chłodnię. Prototyp został wybudowany w całości z krajowych materiałów, na podwoziu samochodu „Star-21”. Obudowę, czyli tak zwaną skrzynię izotermiczną wykonała spółdzielnia „Karusieria” w Bydgoszczy przy zastosowaniu izolacji z polistyrenu piankowego. (PAP)

Konkurs „Mały” rozstrzygnięty

Wczoraj, w obecności komisji odbyło się losowanie nagród w konkursie, ogłoszonym przez „Małego” dla kółka rolniczego — które w okresie od 1 stycznia do 29 lipca br. zakupiło największą ilość maszyn. Komisja uznała, że tym warunkom odpowiada 52 kółka z Wielkopolski.

Pierwsza nagroda — sнопowiazka ciągnikowa — przypadła Kółku Rolniczemu z Czerwionaka (pow. Poznań), a siewnik zbożowy — ciągnikowi — Kółku Rolniczemu z Budzyna (pow. Chodzież). Poza tym, podobny siewnik, komisja przyznała, jako specjalne wyróżnienie Kółku Rolniczemu z Wartostawia (pow. Szamotuły) — które pierwsze w woj. poznańskim wykorzystало cały Fundusz Rozwoju Rolnictwa do 1963 roku. (emp)

W dzień po ogłoszeniu materiałów, obciążających Globkego, Adenauer skorzystał z okazji dla okazania swej solidarności z nim. Odlatując do Paryża na spotkanie z de Gaulle'em, Adenauer ostantacyjnie, serdecznie pożegnał się z Globkem na lotnisku. (PAP)

Apel do harcerzy o pomoc przy żniwach

Nieustabilizowana pogoda stanowi poważne zagrożenie dla tegorocznych plonów. W związku z tym Komenda Chorągwi Wielkopolskiej ZHP w Poznaniu zwraca się do harcerzy z gorącym apelem, wzywając do walki z zagrażającą klęską: „Bądźmy pomocni w przyspieszeniu zbiorów — czytamy w apelu — wielotysięczną rzeszą rak harcerskich pomagamy w zwożeniu plonów z pól. Nie szczędźmy wysiłku przy pracach żniwnych. Niech nasz wysiłek przyczyni się do tego, aby nie zabrakło chleba ludziom miast i wsi. Tylko wspólny wysiłek nas wszystkich może zmniejszyć skutki nieszczęśliwej klęski.”

Powódź powoli ustępuje

(Dokończenie ze str. 1)

cim i Żywiec, gdzie, jak wskazuje pobiężne obliczenia, straty sięgają 200 mln zł. Równie wysokie szkody wyrządziła powódź w powiatach Bochnia, Brzesko, Nowy Sącz i Dąbrowa Tarnowska. W ciągu najbliższych 3—4 dni PZU będą mogły przystąpić do wypłat za lietek na odszkodowania powodziowe.

W woj. katowickim straty na polach i łąkach poniosło ok. 2.500 właścicieli gospodarstw.

PKK i ZW. ZAWODOWE SPIESZĄ Z POMOCĄ

Oddział PKK w Kielcach do starczy poszkodowanym w powiatach: Busko i Kazimierza Wielka chleb i tuszecze, a także obuwie gumowe, przesłania i koce. Również oddział PKK w Rzeszowie przesłał kilka samochodów z żywnością i odzieżą dla powodziarzy. Zarząd Główny PKK wysłał do województwa krakowskiego samochód z odzieżą. Przygotowywany jest transport mleka w proszku dla powiatów: Mielec i Tarnobrzeg.

We wszystkich rejonach czynny udział biorą drużyny sanitarne PKK, pomagając przy ewakuacji ludności, opiekując się dziećmi itp.

Prowadzone będą również szczepienia ochronne przeciw durowi brzuszemu.

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców przekazało 100 tys. zł na pomoc dla powodziarzy. Prezydium wzywa jednocześnie wszystkie podległe sobie instancje związkowe, jak również wszystkie związki branżowe do składania ofiar na rzecz powodziarzy. (PAP)

Sto tysięcy wagonów z Pafawagu



W ostatnich dniach z Pafawagu przekazano przedsiębiorcom kolei stu tysięcy wagonów wyprodukowaną w zakładach. Gdyby wszystkie pafawagowskie jednostki połączyć razem, utworzyłby pociąg długości 1200 km. Na zdjęciu: 100-tysięczna jednostka — wagon towarowy o puszcza zakłady.

CAF — fot. Wołoszczuk

113 kobiet na wysokości 4638 m

Wielka ekspedycja alpinistyczna, złożona z samych kobiet, powróciła do bazy, po dokonaniu wspinaczki na trzeci co do wysokości szczyt w Europie, Mount Rosa (4.638 m). (PAP)

Odezwa władz do społeczeństwa

Dzisiaj we wszystkich miasteczkach i wsiach, w urzędach, na dworcach rozlepione zostaną plakaty z odezwą do mieszkańców Wielkopolski, podpisaną przez Przewodniczącą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Prokuratora Wojewódzkiego i Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej.

Odezwa wzywa „wszystkich obywateli posiadających nielegalnie broń, amunicję lub materiały wybuchowe do bezwzględnej zgłoszenia tych przedmiotów w jednostkach Milicji Obywatelskiej, Prokuraturach, bądź w Prezydiach Rad Narodowych lub zgłaszania o faktach posiadania broni, amunicji i materiałów wybuchowych do wyżej wymienionych władz — w razie ich ujawnienia — z podaniem miejsc, gdzie się znajdują”.

Zagrożenie

Pisałszy poprzednio o skutkach posiadania broni przechowywanej nielegalnie. Bez wątpienia jest ona poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa, naszego życia i mienia. Ciągłe zdarzają się wypadki przy manipulowaniu niewypałowami, znalezione przy pakowaniu; podrzucony pistolet staje się groźną bronią w rękach przestępców,

Akcja „r” — trwa

którzy stale dają znać o swoim istnieniu. Pozwala to przypuszczać, że na naszym terenie ciągle jeszcze znajduje się, u niektórych osób lub w niektórych okolicach dostępnych ludności — broń, amunicja, niewypały.

Cel akcji

Władze nasze postanowiły zapobiec takiemu stanowi rzeczy. Podjęły właśnie „akcję rozbrowojeniową”, mającą na celu — z jednej strony — umożliwienie w sposób zgodny z prawem wyzbycia się nielegalnie posiadanej broni, z drugiej — bezwzględne terenu województwa z min, niewypałów i amunicji pozostałej jeszcze z lat wojennych.

Powiedzmy wyraźnie, że chodzi tu przede wszystkim o tych jeszcze „niebezpiecznych” posiadaczy, którzy przez lekkomyślność, dla młodzieńczej fantazji, na „wszelki wypadek” lub z obaw przed dochodzeniami, przechowują nielegalnie broń. Przestępca swego oręża nie odda. Ale też ten wszelaki arsenał będący w posiadaniu osób niepowołanych bardzo łatwo może wpadnąć w jego ręce i stać się przedmiotem przestępstwa. Jak też dowodzą tego liczne przykłady (patrz „Głos” z dnia 29 bm.), bywa on zachętą i pobudką do zamachu na cudze życie i cudzą własność. Toteż

jak najbardziej jawna i otwarta inicjatywa naszych władz wymaga pełnego poparcia całego społeczeństwa.

Bez dochodzeń

Rozlepiona dziś odezwa zapewnia, że:

„obywatele, którzy dobrowolnie zdadzą nielegalnie posiadaną broń, amunicję lub materiały wybuchowe, a uprzednio nie dokonywali przy pomocy tych przedmiotów przestępstw, nie będą pociągani do odpowiedzialności karnej. Sprawy te po przeprowadzeniu dochodzenia będą umarzane na zasadzie art. 49 kodeksu postępowania karnego. W przypadku niezgłoszenia lub niezgłoszenia broni, amunicji lub materiałów wybuchowych winni odpowiadać będą z art. 4 par. 1 lub 2 dekretu z dnia 13. VI. 1946 roku o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych...”

Zapowiedziana akcja trwać będzie dwa, trzy miesiące. W tym czasie w całym województwie powołany aparat będzie informować i wyjaśniać mieszkańcom szczegóły przedsięwzięcia, rejestrować i natychmiast rozbierać teren, gdzie zauważono porzuconą amunicję i niewypały. Ale wszystko zależy od odpowiedniej postawy mieszkańców. (zs)

Do Katowic via Warszawa? ✱ Nocą przez Czechosłowację ✱ Bez pieniędzy w Budapeszcie ✱ Mały Paryż... ✱ W sali „Ateneum“

W Rumunii i Bułgarii

5 tygodni podróży z chórem Stuligrosza dla Czytelników „Głosu Wielkopolskiego“



W pobliżu stolicy Bułgarii — Sofii wznosi się kilka wzgórz, z których najwyższe ma nazwę Witosza. Witosza jest tym dla Sofii czym Puszczykowo lub Strzeszynek dla Poznania, tzn. miejscem niedzielnego wypoczynku, krótkich wycieczek, week-endów. Na Witoszy jedliśmy obiad. Tam też na tarasie zbudowanym nad głęboką przepaścią dokonaliśmy „rodzinnego” zdjęcia. Na dole — sopran i alty, na gorze — tenory i basy.



Przed powrotem do kraju. Na dworcu w Sofii żegna poznaniaków ambasador PRL w Bułgarii — Juszkiewicz. Na naszym zdjęciu: ambasador z małżonką i córkami (które poprzedniego dnia gościły naszych chłopców na przyjęciu w ambasadzie) w towarzystwie kierownika artystycznego chóru — Stefana Stuligrosza.



Klasztor koło Baczkowa, zabytek architektury bułgarskiej. Położony malowniczo wśród gór jest często odwiedzany przez turystów. Przedsiębiorstwo obsługi ruchu zagranicznego „Balkanturisi” zwozi tu codziennie autokarami cudzoziemców, dla których atrakcją są nie tylko wspaniałe zabudowania klasztorne lecz i życie mnichów, które niewiele się zmieniło od czasów średniowiecza.

Fot. (4) — M. Jarczyński

Od 7 czerwca do 14 lipca br. towarzyszyłem chórowi po znańskiej Filharmonii w jego tournée po Rumunii i Bułgarii. Dziś siedzę przy biurku redakcyjnym i przeglądam luźne notatki, które powstawały w czasie jażdży, w pociągu lub autobusie, pisane zazwyczaj w największym pośpiechu, wysłuchuję nagrań z taśmy dźwiękowej reporterskiego magnetofonu, który, na wszelki wypadek — stałe nosiłem przy sobie i usiłuję z tego wszystkiego zmontować kilka, sensownych relacji dla czytelników „Głosu Wielkopolskiego”.

Wyjazd zagraniczny, te dwa słowa działają u nas jak magiczne zaklęcie. Chociaż z roku na rok zwiększa się ilość podróży orbisowskich do różnych krajów, ludzi wyjeżdżających za granicę uważa się za szczęśliwców. Toteż bez wiedzy, ulegając tej powszechnej opinii, aczkolwiek do ostatniej chwili nie wierzyłem, że tournée dojdzie do skutku, z radością przyjąłem propozycję objęcia funkcji referenta prasowego w zespole Stuligrosza.

Podróż stała się dla wszystkich, którzy w niej uczestniczyli, wielkim przeżyciem. Był to wspaniały 5-tygodniowy film, który przesuwaliśmy przed naszymi oczami, lub lepiej powiedziawszy — my, widzieliśmy, przesuwaliśmy się, oglądając coraz to nowe obrazy, doznając coraz to nowych wrażeń. A ilustrację muzyczną do tego, wielkiego spektaklu stanowiło 20 koncertów naszego chóru...

PRZEZ WARSZAWĘ...

7 czerwca rano wyjechaliśmy do Warszawy. Po co do Warszawy? A czy nie wiecie, że z Poznania do Berlina też się jeździ przez Warszawę? Żarty. Nie, wcale nie żarty, lecz smutna prawda. Na granicę polsko-czeską do Zebrzydowic jechaliśmy z Poznania przez Warszawę. Dopiero ze stolicy udaliśmy się do Katowic, a potem dalej. W ten sposób i tak już długa podróż, wydłużyła się o 300 km, a miała wydłużyć się o 600 km, gdyż planowano też powrót via Warszawa... To są efekty orbisowskiej organizacji.

Przez Czechosłowację jechaliśmy nocą. Rychło rano stajemy nad Dunajem. Rozpoczynają się Węgry. Śliczne okolice, trochę przypominające nasze Podkarpacie. Na stokach niewysokich gór — winnice. W południe wjeżdża-

my na dworzec w Budapeszcie. Mamy tu prawie dwie godziny postoju, ale skorzystać z niego nie sposób — gdyż brak węgierskiej waluty uniemożliwia poruszanie się po mieście. Nasza znajomość ze stolicą Węgier ogranicza się więc tylko do najbliższej okolicy dworca.

Polskie wagony docze-

dowano wielką salę. W czasie, gdy byliśmy w Rumunii, odbywał się w niej III Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej. W pobliżu tej sali powstała w ostatnich 2 latach cała nowa ulica kilkunastopiętrowych bloków mieszkaniowych. Partery zajęte na wielkie sklepy, na dachach kawiarnie. Architektura nawszkrośno

przez obszar naftowy Ploesti i miasto Orasul Stalin do Sibiu w Siedmiogrodzie.

HISTORIA I POLITYKA

Księciem Siedmiogrodu był król polski — Stefan Batory. Spotykamy tu pamiątki polskie. Ale nie tylko z epoki króla Batory, lecz głównie z okresu Wiosny Ludów i z obu wojen światowych.

Sibiu jest niewielkim miastem, lecz nadzwyczaj pięknym. Historyczna dzielnica — Stare miasto — położona na urwistym stoku, prowadzącym do brzegu bystrej rzeczki, noszącej taką samą nazwę, jak poznański dopływ Warty — Cybina, ma w sobie tak wiele uroku, że gdybym mógł jeszcze raz pojechać do Rumunii, wybrałbym się niewątpliwie do Sibiu. Żyje w tym mieście dość zwarta kolonia polska — składająca się z 30 rodzin, w większości przybyszów z okresu obu ostatnich wojen. Poza tym jest też duża ilość Niemców, wywodząca się z fali kolonistów z okresu po najazdach tatarskich i późniejszej kolonizacji XIX-wiecznej. Są to oczywiście obywatele rumuńscy. Ale ten fakt, że w Sibiu żyją potomkowie niemieckich kolonistów — posłużył, wydawanej w Hamburgu ilustracji — „Der Stern”, do wystąpienia z roszczeniami. Odwetowcy zachodni Niemcy mają wilcze apetyty nie tylko na ziemię nad Odrą i Nysą, lecz także na rumuński Siedmiogrod...

ORGANY I CHÓR

W Sibiu znajdują się największe w Rumunii organy. Kościół, w którym je zbudowano, posiada siedem wieżyczek, co oczywiście, symbolizuje siedem wzgórz Siedmiogrodu. Słyszeliśmy te organy, gdyż dla kilku zwiedzających, organista urządził mały koncert. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że w Sibiu istniał chór, podobny do poznańskiego, chłopięco-męski, który przed wojną koncertował też w Niemczech, Holandii i Francji. W następstwach zawieruchy wojennej chór ten przestał istnieć, a obecnie jego dawny kierownik artystyczny — Dresler, jest już w podeszłym wieku i brak mu energii na odtworzenie tego niezwykle trudnego do prowadzenia zespołu.

Z Sibiu wyjechaliśmy na koncerty do miast Węgierskiego Obwodu Autonomicznego — Sfintu Gheorge i Tirgu Sicuest.

(Ciąg dalszy — jutro)

Stefan Stuligrosz na ile rumuńskiego plakatu, zapowiadającego koncert poznańskiego chóru w mieście Orasul Stalin.



Przy okazji warto powiedzieć, że Orasul Stalin było bazą wypadową, z której wyjeżdżaliśmy na koncerty do innych miast.

piają do międzynarodowego pociągu ekspresowego, który jedzie znad Morza Północnego nad Morze Czarne, czyli z północy na południe przez całą Europę. Teraz przez kilka godzin droga prowadzi nizinami węgierskimi, długo jedziemy środkiem bezkresnych pastwisk słynnej puszczy.

Były to właśnie dni rżadkich w tym roku upałów. W pociągu panowała gorączka nie do wytrzymania. Ten pierwszy odcinek podróży był niezwykle męczący...

„MAŁY PARYŻ”...

Wieczorem mijamy granicę Rumunii. W nocy jedziemy przez Rumunię i rano stajemy na centralnym dworcu bukareszteńskim. Zjawia się na powitanie sekretarz naszej ambasady do spraw kultury, p. Knittel (przez kilka lat był redaktorem naczelnym „Głosu Wielkopolskiego”). Instalujemy się w eleganckim hotelu „Ambasador” (w śródmieściu Bukaresztu, naprzeciw słynnego „Lido”).

Przed wojną Bukareszt zażywał złą sławę „małego Paryża”. Złośliwi Francuzi mawiali, że nie chcą, aby Paryż był wielkim Bukaresztem... Dziś stolica Rumunii jest nie tylko jednym z największych miast wschodniej Europy, lecz jednocześnie jednym z najnowocześniejszych. W samym centrum, na placu, powstał po wyburzeniu dobudówek do dawnego pałacu królewskiego, zbu-

woczesna. Warto, żeby przyjrzeć się temu polscy architekci, którzy w poszukiwaniu wzorów, wybierają się ponoć aż za ocean...

W „ATENEUM”

Inauguracyjny koncert dał chór w Domu Kultury Kolejarzy. Pierwszy kontakt naszego zespołu z rumuńską publicznością: — pierwsze oklaski, pierwsze kwiaty i pierwsze, nader pochlebne recenzje. Drugi koncert odbył się w Domu Kultury nowozbudowanej dzielnicy — Georgiu Dej. I wreszcie występ galowy w „Ateneum”.

Jest w Bukareszcie sala, którą zbudowano w ubiegłym stuleciu na cyrk. Po kilku latach gruntownie ją przebudowano na ośrodek najważniejszych uroczystości państwowych. Była też salą koncertową. Obecnie nosi nazwę „Ateneum Rumuńskiej Republiki Ludowej” i jest siedzibą Filharmonii Narodowej. W tym to „Ateneum” odbył się koncert poznańskiego chóru, na który przybyli nie tylko melomani, zwykła publiczność koncertów symfonicznych, lecz również dyplomaci z wielu ambasad bukareszteńskich. Zespół polski odniósł duży sukces. Po koncercie zjawili się w garderobie Stefana Stuligrosza wybitni recenzenci gazet bukareszteńskich i dyrygenci rumuńscy z gratulacjami.

Z Bukaresztu wyjechaliśmy na objazd Rumunii. Nasza droga prowadziła

W jutrzejszym niedzielnym wydaniu naszego dziennika dalsze relacje z tournée poznańskiego zespołu po dwóch bratnich krajach

Wielki konkurs literacki

Zw. Literatów Polskich Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Państwowy Instytut Wydawniczy, Państwowe Wydawnictwo „Iskry” oraz Wydawnictwo Literackie” ogłaszają konkurs na powieść, opowiadanie, reportaż, pamiętnik lub esej, ze szczególnym uwzględnieniem tematyki współczesnej, obrazującej — życie w Polsce Ludowej. Protektorat nad konkursem objął minister Kultury i Sztuki.

Na konkurs, dostępny dla każdego, mogą być zgłoszone tylko prace o objętości co najmniej 150 stron maszynopisu, które dotychczas nie były ani w całości ani w części publikowane lub ogłaszane przez radio.

Utwory należy nadsyłać w trzech egzemplarzach na adres: Polskie Towarzystwo Wydawców Książek, Warszawa, ul. Jasna 26 w terminie do 31 grudnia 1961 roku.

Nadsyłane teksty powinny być opatrzone godłem, a jednocześnie w załączonej kopercie opatrzonej również tym samym godłem należy podać imię nazwisko i adres autora pracy.

Nagrody przewiduje się w każdym z wymienionych rodzajów twórczości. Pierwsza nagroda za powieść lub tom opowiadań o tematyce współczesnej wynosi 75 tys. zł, w pozostałych dziedzinach twórczości — 40 tys. zł. (na)

Wróć do odświeżonych budynków

Remonty szkół podstawowych

Już za miesiąc kończą się wakacje szkolne. Jak ten czas szybko mija! Tak niedawno uczniowie żegnali mury szkolne, a tu już połowa urlopu poza nimi.

Od początku wakacji budynki szkolne „objęli w swe posiadanie” malarze, murarze, tynkarze itp. Związczą starym, wysłużonym obiektom nie pozostawiono spokoju. Odeszły dzieci, przyszli rzemieślnicy. To dobrze! Im bardziej skrupulatnie będzie się w nich przeprowadzać remonty i konserwacje — tym dłużej te budynki będą mogły służyć nauce. Znajac krytyczną sytuację poznańskich szkół podstawowych chodzi o każdy, na wet najbardziej wysłużony budynek, o każdą izbę. Toteż na przeszło 70 szkół nie ma chyba ani jednej, (oprócz oddanych ostatnio do użytku), w której panuje absolutna cisza. Prawie w każdej uwijają się rzemieślnicy; by zapobiec dalszemu niszczeniu, lub zmodernizować i ulepszyć co się tylko da. We wrześniu dzieci rozpoczyna naukę w odświeżonych budynkach.

Przyjemnie jest wracać po wakacjach do szkoły i zastać w niej zmiany na lepsze; czyste klasy, piece które grzeją, lub dach z którego przestało kapieć.

GRUNWALD

Ta dzielnica posiada na swym terenie największą ilość szkół podstawowych, a chyba

najmniej nowych budynków oddanych w ostatnich latach do użytku. Nic dziwnego też, że Referat do spraw Gospodarczych Placówek Oświatowych Prezydium DRN, a krócej — Referat Oświaty co roku odczuwa brak dostatecznej ilości kredytów na przeprowadzenie kapitalnych remontów. W tym roku w budżecie figuruje kwota 450 tys. zł. Cóż to jest w porównaniu z potrzebami? Kropla w morzu! Na 18 szkół w dzielnicy większe to stare budynki wymagające stałe jakichś remontów. Dzięki pomocy Prezydium, które dofinansowało skromny „przebieg” o sumie 1.350 tys. zł. Referat Oświaty załata w tym roku największe dziury. Pięć szkół będzie do września wymalowanych, jedna w Fabianowie otynkowana, a przy Bolej otrzyma częściowo zewnętrzną elewację. Remont centralnego ogrzewania przeprowadza się w dwóch szkołach przy ul. Jarochowskiego i w czterech przy ul. Berwińskiego. Nowe ubikacje otrzymają szkoły w Fabianowie i na Ławicy.

Przebudowanie pieców kafelkowych nastąpi również w Fabianowie, na Ławicy i Bolej, w świetlicy przy ul. Jarochowskiego (szkoła nr 34) i przy ul. Kosynierskiej. W innych znów szkołach naprawia się dachy, odświeża sprzęt szkolny, czy maluje ramy okienne.

Wszystkie wewnętrzne prace ukończone będą najpóźniej do 29 sierpnia, a zewnętrzne — do końca roku.

JEŻYCE

12 szkół w remoncie. W niektórych przeprowadza się kapitalne remonty, w innych drobniejsze. Wszystkie prace pochłona około 500 tys. zł.

Szkoła nr 8 (ul. Słowackiego) (otrzyma nowe kotły do centralnego ogrzewania, a szkoła nr 57 (ul. Łemborska) — wodę! Większe remonty prowadzi się także w szkołach nr 7 (ul. Słowackiego) i nr 23 (ul. Zeromskiego). Pod koniec sierpnia wszystkie szkoły, czy stać i pachnące jeszcze farbami czekać będą na otwarcie nowego roku szkolnego.

NOWE MIASTO

Na 15 szkół w tej dzielnicy, sześć znajduje się w remoncie. Prace w nich przeprowadzane są różne. Połączony od malarskich, a skończywszy na dekarckich. W pracach malarskich pomagają komitety rodzicielskie i kierownicy szkół dysponujący niewielkimi kwotami na bieżące remonty. W szkole nr 3 (ul. Bydgoska) spotka uczniów nie spodzianka. Tamtejszy komitet rodzicielski wspólnie z kierownictwem szkoły przygotowuje gabinet lekarski dla dzieci. Dwa stare budynki na Śródcie (szkoły nr 3 i nr 19) otrzymają na korytarzach posadzki lastrykowe.

STARE MIASTO

Remont w niektórych szkołach już ukończono. W kilku trwają jeszcze prace, ale do

INFORMUJEMY

Ze względu na okres wakacyjnych prac porządkowych i remontowych Muzeum Narodowe, Al. Marcinkowskiego 9 oraz jego oddziały: Muzeum w St. Ratuszu i Muzeum Instrumentów Muzycznych będą zamknięte od 1 do 31 sierpnia br.

Automobilklub Wielkopolski przyjmuje jeszcze zgłoszenia na czterotygodniowy kurs kierowców kategorii amatorskiej samochodowo-motocyklowej, który rozpocznie się 8 sierpnia br. o godz. 17 w sali Ośrodka. Szczegółowych informacji udziela sekretariat Ośrodka, ul. Libelta 26, tel. 531-09 w godz. od 9-17.

Pierwsza wycieczka po Złocie Grunwaldzkim Komisja Turystyki Kolarskiej POZKO organizuje 31 bm. na trasie Puszcza Zielonka — Poznań — Kicin — Czernie — Tuczo — Wronczyn — Jerzykowo — Sarbinowo — Paczkowo — Poznań. Punktów na OTK 15. Zbiórka uczestników o godz. 9 przed Ratuszem na Starym Rynku. Harcerze 4-tej drużyny wracając z obozu w Chojnie dziś około godz. 16-tej.

września i one zostaną skończone. Dwie szkoły nr 1 i 29 przy ul. Cegielskiego, dwie nr 2 i 31 przy ul. M. Magdaleny, nr 31 (ul. Czerwonej Armii), nr 37 i nr 40 (ul. Garbary) oraz 13 (ul. Północnej) doczekają się kapitalnych remontów. A w pozostałych — 7 prowadzi się drobniejsze naprawy.

Na kapitalne remonty 8 szkół przewidziano 900 tys. zł, a na 4 przedszkola — 100 tys. zł.

Na Starym Mieście, tak jak i w innych dzielnicach w odświeżaniu szkół pomagają komitety rodzicielskie i kierownictwo.

WILDA

Na remonty przewidziano 450 tys. zł, Prezydium DRN dołożyło jeszcze 50 tys. zł. Za 500 tys. zł prowadzi się kapitalne remonty w kilku szkołach, w innych — bieżące.

W szkole przy Jerzego modernizuje się pomieszczenia sanitarne, w szkole nr 21 na Dębowej maluje się okna, a na Prądyńskiego wymienia się parkan wokół budynku. Dla dzieci ze szkół na Różanej buduje się nowe boisko sportowe.

Anna Siekierska

Telefony
07.08.09
DONOSZA

PIRAT NA TAKSÓWCE

Pan Zbigniew W. jadąc „Syréną” w kierunku Naramowic — został na ulicy Naramowickiej potrącony przez wyprzedzającą go taksówkę nr rej. PM 81-09. Kierowca taksówki po wypadku nie zatrzymał się lecz uciekł. Zapomniał jednak, że jego numer rejestracyjny jest aż nadto dobrze widoczny dla pana W. Po kilku godzinach Służba Ruchu MO znalazła już nazwisko pirata. Brzmi ono — Wachowiak.

TO JEST SPRAWNOŚĆ!

Wczoraj około godz. 20 Kazimierzowi C. skradziono motocykl WFM PM 77-48. Już po godzinie poszukiwań funkcjonariusze Komendy Ruchu Drogowego odnaleźli i motor i sprawcę kradzieży. Okazał się nim Henryk Gryśka zamieszkały w Osiedlu Plewiska.

PRZYJECHAŁ Z RZESZOWA

Tadeusz Pieniążek przyjechał z Rzeszowa samochodem nr rej. ZG 73-97. Na skrzyżowaniu Wawrzyniaka z Jackowskiego — nie udzielił prawa pierwszeństwa przejazdu „Warszawie” PM 30-46 spowodował zderzenie, w wyniku którego pojazdy uległy uszkodzeniu. (jm)

ODPOWIADAMY

Barbara K.: Podajemy nazwy muz — 9 córce Zeusa: Erato (muza poezji miłosnej), Euterpe (muza poezji lirycznej), Klio (muza historii), Kaliope (muza poezji epicznej), Melpomene (muza tragedii), Talia (muza komedii i pieśni pasterskiej), Terpsykora (muza tańca), Polihymnia (muza poezji chóralnej), Urania (muza astronomii i geometrii). Przewodnikiem ich był Apollo. (1701)

Uwagi barowego konsumenta

Tempo — to nie wszystko!

Komuz się nie podoba „As”! Któż z samotnych nie korzysta, choć parokrotnie, z „Automatu”? Powszechnie uznaje się owe przybytki jako (zwłaszcza pierwszy, to jasne) za wielce użyteczne. Lokalni patrioci skłonni byłiby nawet odebrać palmę pierwszeństwa barowi „Prawa” w Warszawie na rzecz poznańskiego „Asa”.

Podobno oba „wysiadają w zestawieniu z sopką „Alga”, ale nie w tym rzecz. Chodzi o zasadę istnienia podobnego typu zakładów gastronomicznych. A więc — szybkość, tempo. Zgodnie, w „Asie” czy „Automacie”, istotnie o wiele szybciej zaspokoisz głód, niż przy stoliku niejednej restauracji. Cóż dalej? No, powiedzmy, wspomniane bary pozwalają ci konsumować w sposób mało kłopotliwy. Przypuśćmy, reprezentują spory poziom, jeśli idzie o estetykę wnętrza, ład, higienę. Tak.

I — to wszystko. Niestety, wszystko. Bowiem dotychczasowe doświadczenia uczą, iż w barach tych zapomniano o najbardziej istotnej funkcji, dla której między innymi je powołano: żywienia szybkie go ale i tanie.

Tymczasem ceny w „Asie” lub „Automacie” nie różnią się wiele od zwykłych cen restauracyjnych. A przecież konsument, jeśli nie nagli go pospiech, stwierdza, że w barach jada się niewygodnie; że wybór dań jest mniejszy niż w restauracji; że nikt go nie obsługuje. I wyciąga stąd wnioski.

Przykład: bułka z masłem i serem kosztuje w bezniesnym poniedziałek w „Automacie” 4,50(!). Obiad: zupa plus zraz plus 2 bułeczki (bo podają zraz bez ziemniaków) w „Asie” — bite 10 złotych. Poniżej dzie sięć złotych wręcz trudno zjeść dwudaniowy posiłek w obu omawianych placówkach gastronomicznych. Są „zestawy”, owszem. Ale nie bujajcie nas: ani one atrakcyjne, ani nieczym nie różnią się (chyba in minus) od podobnych kombinacji obiadowych w zwykłych restauracjach.

A przecież ostatnio w stołicy nawet renomowane zakłady żywienia proponują konsumentom obiady za „dychę”. Oznacza to, iż w bezobsługowych placówkach mu-

Honorowi dawcy krwi

Jeden z pracowników Poznańskiej Fabryki Kosmetyków „Lechia” — Jan Marszałek ciężko zachorował. Przy leczeniu nieodzowna była kilkakrotna transfuzja krwi. Żona chorego zwróciła się o pomoc do dyrektora „Lechii” — inż. Stefana Adamczaka, który natychmiast zawiadomił o tym całą załogę.

Pracownicy nie odmówili pomocy swemu koledze i L. Polczyński, N. Świergosz, B. Łodzińska, M. Kotlińska, B. Sroka, C. Kaczmarek, J. Frackowiak, D. Janowska, S. Trütt, W. Bilski, J. Przewoźny, R. Rostorny, Z. Drzewicki, J. Julecka — bezinteresownie ofiarowali krew.

Dzięki tej, natychmiastowej pomocy i serdecznej opiece Wojskowego Szpitala — J. Marszałek powrócił do zdrowia. (an)

szą się znaleźć rezerwy na „zduszenie” cen dań, czy całych posiłków. Ale tu już kończy się rola dziennikarza, a powinna zacząć — komisijski. Jeśli same dyrekcje zakładów gastronomicznych nie, poza tempem, nie zamierzają zaoferować w nowych barach szaremu klientowi...

CYKLOP

TRZY POTRZY

Pisaliśmy, iż dzięki znacznemu zwiększeniu przy Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania taboru — należałoby objąć przymusowym wywożeniem nieczystości z większości nieruchomości miejskich. W ten sposób nastąpiłaby dalsza, konkretna poprawa w warunkach sanitarnych posesji, lokatorzy zyskaliby para złotych (wywóz przez tzw. prywatyzację jest o wiele droższy, ponadto uniknęlibyśmy wysypywania nieczystości przez przygodnych woźniców w miejscach niedozwolonych.

Zastępca dyrektora MPO — p. F. Mikołajewski, nawiązując do naszej notatki, informuje, iż w zasadzie większość obszaru śródmiejskiego została już objęta właśnie obowiązkowym korzystaniem z urządzeń MPO. A obecnie dyrektora przedsiębiorstwa przygotowała dla Prezydium Rady Narodowej Poznań dalsze wnioski w tej sprawie.

To dobrze, dziękujemy!

✱

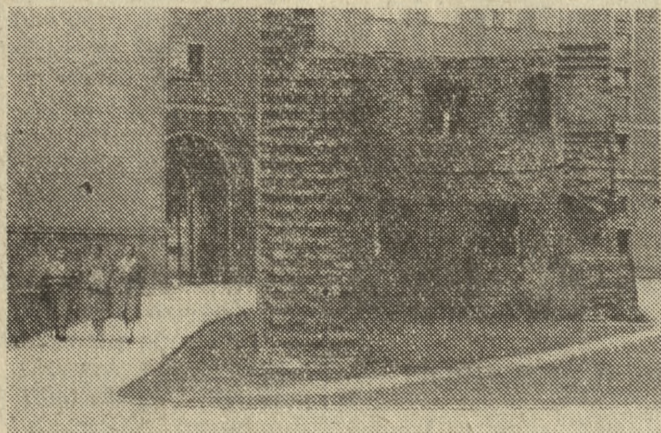
Skoro już mowa o MPO, z żalem wypada donieść, iż dostarczane przez to przedsiębiorstwo śmieć (pojemniki) blaszane cierpią „od urodzenia” na... niedowład nakrywy. W rezultacie, kubły stają się, mimo częstego obecnie ich opróżniania, wylegarniami much, mających do niedomkniętych pojemników otwarty dostęp. Wydaje się, że urządzenie przy samochodach do bezpylnego wywozu śmieci są tak skonstruowane, iż wspomniany „niedowład” klapy zabezpieczającej jeszcze potęgują. W rezultacie nawet wielki, ciężki kamień nie wystarczy, aby wisko śmieciaka przymknąć. Może MPO ma na to jakiś sposób? (pz)

Asfaltowanie ulic

Dzięki uruchomieniu na Golecinie zakładu produkcji grysu potrzebnego do budowy dróg — asfalt położony będzie w tym roku na 30 km ulic. Prawie w każdej dzielnicy zakłada się nowe nawierzchnie. Pocieszająca wiadomość, zwłaszcza dla mieszkańców peryferii. Tam jeszcze nadal dominują „kocie lby”. Ale już wkrótce i one znikną, a na ich miejscu pojawi się asfalt. Oby, jak najprędzej!

Fot. — K. Przychodzki

Zabytkowa baszta



Otoczenie historycznego zabytku — fragment muru miejskiego przy ulicy Masztalarskiej, doczekał się uporządkowania. Jeszcze tak niedawno wokół szczytków baszty wałaly się sterty śmieci, a dzieci urządzały sobie tam zabawy — niszcząc zabytek. Nareszcie więc pomyślano o jego zabezpieczeniu, posadzeniu trawy i wyznaczeniu ścieżek.

Fot. — K. Przychodzki

Numerowane curiosum

Fachowcy od doręczania poczty twierdzą, że drugiego takiego domu nie znajdzie się w Poznaniu, choćby ze świeczką szukać. Rzadki ten okaz stoi przy ulicy Mickiewicza i oznaczony jest kolejnym numerem 29.

Niezwykłość jego polega na niebywale zawilej numeracji mieszkań, prawdopodobnie dlatego, aby trudniej było trafić do znajomych, krewnych, z listem, paczką czy innym poleceniem.

Bo jak tu np. trafić, gdy na parterze są mieszkania nr 1 i 2, ale równocześnie na I piętrze znajdziemy także nr 1 i 2. Przy wejściu do nr 4 są mieszkania oznaczone nr 4, 5 i 6; pod 5-7, 8, 9; pod 6-10, 11, 12; pod 7 — 7ab, 7c, 13, 14, 14a; potem jest jeszcze inny nr

6, 9, 6a, 5b, 4a. Jeżeli w tym zestawieniu nastąpiła pomyłka — nie moja wina. Nawet przy pomocy maszyny elektronicznej nie dojdzie się z tym do ładu.

Można dostać zawrotu głowy, gdy się jeszcze doda — dla uzupełnienia — że na klatce schodowej znajdują się dwie skrzynki na listy — oczywiście z numeracją nie odpowiadającą numeracji mieszkań. Stąd też często lokatorzy mają okazję do przesyłania różnych pięknych epitetów pod adresem niewinnej zupełnie poczty, z powodu wadliwego rozdzielania przesyłek. Jakże może być inaczej, jeżeli mieszkańie 14 ma skrzynkę na listy z nr 12, a mieszkanie 7c skrzynkę nr 14a. itd.

Aż dziw bierze, że tego nie chce zauważyć Administracja Domu (DZBM-Jeżyce). Kilkakrotnie interweniowano już w tej sprawie. O zmianę numeracji zabiegał swego czasu także Rejon Meldunkowy — bez skutku. Nawet przy takiej okazji jak remont budynku (połączony z generalnym malowaniem klatki schodowej) — administracja nie pomyślała o rozwiązaniu tego arcyzabawnego rebusu. Zabawnego być może dla administracji, lecz nie dla lokatorów i w szczególności — listonoszy.

M. J.



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się: „Wtryskarki” — J. Bojarskiego stron 152, zł 18. Książka wchodzi w skład serii „Tworzywa Sztuczne” — produkcja i zastosowanie. Praca ta przeznaczona jest dla mistrzów i techników.

Pracownicy poszukiwani

Kierownika - majstra Kwaszarni Kapusty Raczyn, pow. Chodzież (mieszkanie na miejscu), oraz **instruktora ogrodnictwa** z wyższym wykształceniem wzgl. średnim, z praktyką w branży owocowo-warzywniej — przyjmie zaraz **Rejonowa Spółdzielnia Ogródnicza w Czarnkowie**. Warunki pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami plac w pionie CSO. K5082

Pracowników: kierowników sklepów, inwentaryzatorów, pracowników do sprzedaży kioskowej — przyjmie Dyrekcja MHD Art. Spoż., Poznań - Południe, ul. Wielka 26. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr, ul. Żydowska 6. K5205

Oborowego wraz z pomocą do obsługi krów — poszukuje **PGR Stawiany, poczta Rejowiec poz., pow. Wągrowiec**. Mieszkanie zapewnione. 6813g

Starszego księgowego z wyższym, wzgl. średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką — przyjmie państwowe przedsiębiorstwo montażowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6763g.

Technika lub inżyniera - mechanika ze znajomością spraw BHP na stanowisko głównego mechanika — przyjmie **Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9, pokój 61.** K5212

Kierowcę na ciągnik „Ursus” z I lub II kat. — przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Rem.-Budowlane w Poznaniu, ul. Chudoby 24.** K5214

St. księgowego na samodzielne stanowisko poszukuje zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w handlu. Oferty — również pracowników zamiejscowych — należy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K5216.

Kierownika sekcji finansowej, księgowego do sekcji kosztów własnych, 3 tokarzy, 3 spawaczy, murarzy i ślusarzy ze specjalnością naprawy wag — przyjmą zaraz **Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Lubon” w Luboniu, k. Poznania.** Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr wyżej podanych zakładów. K5224

Kierownika Wytwórni Cukierków i Czekolady w Sulmierzycach — zatrudnimy z dniem 15. IX. 1960 r. Wymagane wykształcenie wyższe, wzgl. średnie z co najmniej 5-letnią praktyką. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować: **WZGS — Poznań, plac Wolności 18, pokój 31.** K5225

Elektryka samochodowego zatrudnimy zaraz. Wniosek z życiorysem kierować: **Krajowa Spółdzielnia Transp.-Komunikacyjna Poznań, ul. Niedziałkowski 25.** K5230

10 elektryków, 10 hydraulików względnie robotników przyuczonych w tych zawodach zatrudni zaraz na dobrych warunkach do pracy na terenie woj. poznańskiego **Zakład Instalacyjno-Montażowy w Poznaniu, ul. Fredry 12, II ptr. pok. nr 20.** K5232

Murarzy i robotników budowlanych zatrudni natychmiast **Zakład Budowlano-Remontowy, Poznań, Dworska 1 (Naramowice).** K5239

Kierownika technicznego — inżyniera metalowca, wzgl. technika z długoletnią praktyką — zatrudni natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Międzychodzie**. Wynagrodzenie wg zarządzenia nr 74 MPDiR. Mieszkanie służbowe zapewnione. K5242

Głównego księgowego zatrudni natychmiast **Tariat Przemysłu Leśnego w Sulechowie**. Wymagana znajomość księgowości przemysłowej rejestrowej, wykształcenie średnie. K5243

Pracownika na stanowisko kierownika transportu ze znajomością prowadzenia spraw transportu drogowego i kolejowego — zatrudni zaraz **przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu**. Wymagane wykształcenie techniczne lub administracyjne. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5245.

Dnia 28 lipca 1960 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarł, przeżywszy lat 91, śp.
Tomasz Olejnik
Pogrzeb odbędzie się 30 lipca 1960 r. o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Pabianice. 6830g

Dnia 26 lipca 1960 r. zmarł nasz długoletni, wzorowy pracownik i kolega, śp.

Roman Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 30. VII. 1960 r. o godz. 11.40 na cmentarzu na Jeźcach.

DYREKCJA RADA ROBOTNICZA RADA ZAKŁADOWA PRZEDSIĘBIORSTWA „INSTALACJE PRZEMYSŁOWE” W POZNANIU
K5260

SULECHOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TER. MAT. BUDOWLANYCH w Sulechowie, pl. Ratuszowy nr 34, tel. 46 i 213 posiadają do sprzedaży wolnorynkowej
CEGLĘ PEŁNĄ PALONĄ którą mogą nabywać:
a) przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, na podstawie zamówień w dwóch egzemplarzach, kierowanych bezpośrednio pod adres jak wyżej z podaniem warunków płatności;
b) osoby prywatne za okazaniem zaświadczenia z właściwej Rady Narodowej. K5236

2 pracowników: dojarza i obsługującego młodociane bydło — poszukuje do obory **Gospodarstwo Szkolne Państwowego Technikum Rolniczego w Bojanowie, pow. Rawicz**. Posady do objęcia zaraz, wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. K5244

Kierownika restauracji z praktyką gastronomiczną, kierownika sklepu branży spożywczej z praktyką — zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ul. Poznańska 69. K5249

Inżynierów budownictwa lądowego, specjalność budowa dróg i mostów z praktyką na stanowisku st. inspektorów nadzoru na terenie woj. poznańskiego oraz 1 siłę administracyjną ze znajomością pisania na maszynie — przyjmie od 1. IX. 1960 r. **Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, plac Kolegiacki 17.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, pokój nr 348. K5255

Laboranta(ke) po technikach chemicznych, robotnicze do dz. produkcji i robotników oraz malarzy — zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85. Dojazd do miejsca pracy zapewniony. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5252

Praca

Potrzebny zaraz pracownik do koni w rolnictwie, z utrzymaniem. Fryder, Naclaw, pow. Kościan. 15654p

Główny księgowy — pełne kwalifikacje zawodowe — długoletnia praktyka, zmieniać pracę na terenie Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6672g.

Emeryt przyjmie prowadzenie ogrodu przy willi na parceli podmiejskiej, ewentualnie z hodowlą. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6701g.

Pomoc domowa z utrzymaniem potrzebna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6755g.

Młodszy rencista przyjmie pracę fizyczną z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6795g.

Pomoc domowa dochodząca potrzebna dla pracującego małżeństwa z 12-letnim synem. Zgłoszenia: Sienkiewicza 9a, m. 19, od godz. 17-19. 6689g

Koncesjonowany Warsztat Elektroinstalacyjny przyjmie zaraz 2 monterów elektryków, wynagrodzenie b. dobre. Zgłaszać się: Szymańskiego 7, Warsztat inst. wodn.-kan. godz. 8-10. 6831g

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługi maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym. Poznań, Śniadeckich 54, III ptr., pokój 43, godz. 16-18. K4610

Kursy kierownicze wszystkich kategorii, organizuje TKWE w Poznaniu. Informacje udziela i zapisy przyjmują sekretariat: ul. Lampego 7, od godz. 8-19, sobota godz. 8-16. 6588g

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczerkówna. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a parter. 5537g

Lekcji matematyki udzieli, 17 złotych za godzinę. Strzelecka 30 m. 10. 6603g

Profesor liceum udziela matematyki (egzamin poprawkowy), tel. 611-81, wewn. 184. 6703g

Kupno

Kupię natychmiast samochód bagażowy, względnie półciężarówkę w dobrym stanie. Oferty z opisem, ceną: Klimek — Wałcz, Bydgoska 1. 6582g

Taśmówkę Ø 300-500 mm kupię, najchętniej marki „Reich” w dobrym stanie, motorem lub bez. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6699g.

Kupię poliamid do wtrysku „Silon” lub „Stecilon”. Tel. 627-73. 6808g

Maszynę do szycia krawiecką „Singer” lub „Pfaff” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6797g.

Kupię barak mieszkalny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6778g.

Sprzedaż

Mleczko pszczele polecam. Poznań, tel. 536-13, od godz. 13. 5577g

Siatkę parkanową sprzedam. Poznań, Kolejowa 39, Warsztat. 6379g

Sprzedam samochód „Simca - Aronde” w dobrym stanie. Tel. 545-31. Ogłaszać: Poznań, Armii Czerwonej 59. 6615g

Sprzedam sypialnię (złota brzoza), 2 stoły. Engla 30 m. 7, godz. 18-20. 6669g

Samochód Adler-Triumph z zapasowym silnikiem po remoncie — 16.000 zł. sprzedam. Jan Lisak, Krotoszyń, Aleje Powstańców 15. 6816g

Sprzedam motocykl WSK 6 KM. Dziwniowski, Poznań 25, Spławie 91. 6790g

SPOŁECZNE PRZEDS. BUDOWLANE w POZNANIU, ul. Artyleryjska 2

33 tony — sprzedaje:

kształtki szamotowe różne,

w cenie 500 zł za 1 tonę, z cegielni w Tuplicach;

165 m² —

parkiet pozaklasowy,

z Bazy Materiałowej w Poznaniu.

Zgłoszenia odbiorców państwowych, spółdzielczych i prywatnych prosimy kierować do SPB, Poznań, ul. Artyleryjska 2, pok. nr 10, telefon 565-67 lub 544-50, wewn. 16. K5251

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód „Skoda” 1201 „Combi” sprzedam. Ostrów Wlkp., Raszkowska 37 m. 3. 15889p

Maszynę do szycia „Singer” wpuszczaną, dobrą, sprzedam. Poznań-Solacz, Wielkopolska 7 m. 3. 6707g

Pierze używane z poduszki, pierzyn, spodów — czyści, odświeża, spulchnia, uzupełnia nowym pierzem oraz wykonuje z pierza kocy, „Emkap” — Poznań, Szkolna 5. 6728g

Młode sosenki boksy sprzedam. Poznań, Słowackiego 37 m. 12. 6688g

Trawiarkę z przyrządem do żniw — 3.000 zł, silnik spalinowy S 60, 14 KM cena 6.000 zł, samochód „Opel” P-4 półciężarówkę — cena 15.000 zł — sprzedam. Malecki, Poznań-Krzyszni, ul. Nowotarska 1. 6693g

Sprzedam motocykl 125, lub zamienię na telewizor. Poznań-Debiec, ul. Jablonkowska 24 m. 1. 6695g

Fortepian w dobrym stanie okazję sprzedam. Wiadomości: Czwartaków 18a m. 3. 6697g

Sprzedam nowy telewizor „Turkuz” ze stabilizatorem, zdalnym kierowaniem i anteną, lub zamienię na nowy motocykl WFM. Skiba, Główna, Mariacka 18 m. 2. 6710g

Bramy, słupki parkanowe, kompletne opakowanie wykonuję. Dąbrowskiego 42 — warsztat. 6711g

Bufet, stół, 6 krzeseł, kombinowana szafa, dobre — sprzedam. Jarochowskiego 73 m. 5, godz. 17-19. 6715g

Sprzedam korzystnie suzarkę do włosów. Poznań, Kraszewskiego 12 m. 6. 6723g

Sprzedam motocykl SHL 150 i lekką przyczepkę. Łozowa 54 m. 5 (Dębica). 6724g

Sprzedam czyszczarkę 10 q/godz. Jęczmionka, Rokbakowo, pow. Śrem. 6733g

Sprzedam 2 osie i 4 koła gumione, wózek ręczny 2-kołowy gumiony, taczka gumiona. Poznań, Wawrzyniaka 17 m. 15. 6735g

Sprzedam szczenię (ostro-wołosy foksterier z metryczką). Tel. 522-06. 6748g

Samochód „Fiat” sprzedam, lub zamienię na „Panonię”, „Jawę”. Lubon 3, Wojska Polskiego 28. 6749g

Sprzedam motocykl WFM nowy. Mosina k. Poznania, Marcinkowskiego 22. 6754g

Sprzedam tanio samochód DKW silnik „Skody” — stan dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6756g.

Kaczki „pekiny” ośmioletnie — dowolną ilość — spiesznie sprzedam. Kaczmarek, Szamotuły, Wiosny Ludów 5, tel. 343. 6757g

Sprzedam samochód P-70 oraz elektryczną maszynę — mierzarkę. Wiadomości: tel. 538-57. 6759g

Sprzedam tanio drzwi dwu- i czteroczęściowe. Libelta 6, tel. 504-04. 6763g

Kury i kurczaki zielononóżki — sprzedam. Słoneczna 50. 6763g

Sprzedaję likwidacyjną pułk staków dwuczęściowych do budowy budynków gospodarczych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6779g.

Sprzedam motocykl WSK 125 cm. Poznań, Dąbrowskiego 147 m. 3. 6786g

Sprzedam kaczki hodowlane (pekiny). Podolany, Strzeszyńska 57. 6780g

Lokale

Kulturalna starsza, samotna poszukuje pokoju na rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6250g.

Zamienię komfortowe mieszkanie w Zakopanem na jakieśkolwiek w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6750g.

Dwa pokoje kuchnia blisko Parku Kaspzaka — zamienię na pokój i kuchnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6818g.

Duży pokój z przynależnościami, centrum, centralne ogrzewanie — zamienię na pokój, kuchnię. Peryferie nie wyklucone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6700g.

Fiekie 3-pokojowe z przynależnościami, gaz, światło, woda, duży ogród — Oborniki Śląskie, zamienię na mieszkanie w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6705g.

Lekarz samotny, członek Spółdzielni Mieszkaniowej poszukuje pokoju umiarkowanego, względnie na okres 1 roku, najchętniej Śródmieście. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6716g.

Na pokój umiarkowany — przyjmę 3 uczniów, warunek: płatne rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6720g.

Zamienię mieszkanie 7 km od Śródmieścia w Szczecinie, 2 pokoje, kuchnia, gaz, światło, i piętrowe na pokój z kuchnią w Poznaniu, względnie na duży pokój. Wiadomości: Poznań, Szamotulskiego 65, m. 2. 6727g

Kupię pokój wyłączony w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6753g.

Fryzjerka pracująca cały dzień poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6760g.

Inżynier poszukuje pokoju umiarkowanego na okres roku. Należność za placę za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6766g.

Poszukuję lokalu na pracownię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6770g.

2 1/2 pokoju wygodami, duży, willowe — zamienię na mniejsze, blisko centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6796g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnia, komfort, centrum w Poznaniu na 3 pokoje z kuchnią w Kaliszu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6772g.

Przetargi — Komunikaty

W dniu 6 sierpnia o godz. 9 w PGR Głuchowo i o godz. 14 w PGR Stare Bojanowo, pow. Kościan odbędzie się licytacja koni i źrebaków. Do sprzedaży przeznaczamy około 20 koni i 40 źrebaków. K5256

Spółdzielnia Mleczarska w Kostrzynie Wlkp., ul. Poznańska 34 — zaprasza do składania ofert na roboty elektryczne. Składać oferty mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 5 sierpnia 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 sierpnia 1960 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Z zakresem robót zapoznać można się na miejscu w dziale produkcji. K5253

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Swarzędzu, ul. Wiankowa nr 3 — ogłasza przetarg na wykonanie: kapitalnego remontu budynku warsztatowego, obejmującego roboty: murarskie, ciesielskie i dekarские. Bliższych informacji udzieli kierownictwo Spółdzielni. Praca ma być wykonana z materiału częściowo wykonawcy i zleceniodawcy. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert ustala się 10 dni od dnia ogłoszenia w biurze Spółdzielni. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K5226

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Poznań, ul. Majakowskiego 92 (Malta) ogłasza II przetarg ograniczony na sprzedaż trzech ciągników:

1. ciągnik Ursus, cena wywoławcza 8 970,— zł,
2. ciągnik Ursus, cena wywoławcza 8 970,— zł,
3. ciągnik Ursus, cena wywoławcza 8 970,— zł.

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 17. VIII. 1960 r. o godz. 10.00 pod wyżej wskazanym adresem. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić najpóźniej do dnia 16. VIII. 1960 r. w NBP I. Oddz. Miejski Poznań, ul. Paderewskiego na konto 1218-8/W-149 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Tryb i warunki sprzedaży pojazdów reguluje Zarz. Min. Kom. (Mon. Pol. nr 56, z dn. 20. VII. 1957 r.). Pojazdy oglądać można na miejscu przetargu codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. od 10.00—14.00. Szczegółowych informacji udziela Dział Gł. Mechanika, tel. 547-75, wewn. 10. K5221

Nieruchomości

Kupię parcelę przy Poznaniu, blisko jeziora i lasu. Oferty szczegółowe Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6141g, lub tel. 621-62.

Parcelę półmorgową oraz morgową pod dowolną budowę w Przeźmierowie blisko autobusu miejskiego (także na spłaty), poleca Krzesiński, Świerczewskiego 1. 6252g

Parcelę małą sprzedam. Poznań - Minikowo, Jędrzejowska 12 — Tomczak. 6380g

Kupię domek wolny do 300.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6794g. 6794g

Sprzedam 2 parcele budowlane, zatwierdzone (Grunwaldzka). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6785g.

Parcelę 1000 m² (opłotowaną, zadrzewioną), zatwierdzony plan budowy willi jednorodzinnej (dzielnica Ostrogora) sprzedam: Krzesiński, ul. Świerczewskiego 1. 6745g

Parcelę, względnie domek — peryferie Poznania, kupię. Oferty z podaniem ceny: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6760g.

Dom wyłączony, stajnia, ogród (4-izby wolne) — sprzedam. Poznań-Zabikowo, Niezłomnych 27. 6709g

Sprzedam parcelę od 1000-2500 m² pod zabudowę, przy tramwaju. Junikowo, Krośnińska 26, m. 1. 6722g

Dom - willa, garaż, mieszkanie wolne, ogród, uzbrojony — sprzedam. Siwiak, Gniezno, plac 21 Stycznia 8. 6726g

Sprzedam okazję 10 ha ziemi bez zabudowań, położonej przy szosie. Nadająca się na gospodarstwo nasienne. Wylegala, Prosa, pow. Chodzież. 6740g

Działki ogrodnicze przy Poznaniu (na hodowlę, pod budowę) — sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6742g.

Matrymonialne

Kawaler lat 32, uczciwy, rzemieślnik z większą towarzyską pozycją uczciwą, posiadającą mieszkanie, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6725g.

Kawaler lat 31 - pozna panna do lat 30 w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6774g.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 637-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wileza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-1

Odwiedzajcie Jarocin!

6 miniaturowych wywiadów

NOWE PLACÓWKI KULTURALNE NIE POWSTAJĄ JAK GRZYBY PO DESZCZU. PRZETO WIADOMOŚĆ O PRZEKAZYWANIU DO UŻYTKU SPOŁECZNEGO PODOBNEJ INSTYTUCJI WYWOŁAĆ MUSI ZAINTERESOWANIE DZIENNIKARZA.

Do Jarocina sprowadził nas sygnał o zorganizowaniu Muzeum Etnograficznego. Tu stwierdzimy od razu, iż Polska krajem muzeów nie jest, witać więc należy powstanie każdej placówki tego typu z szczególnym uznaniem. Gdy dodamy, że muzeum etnograficznych mamy w kraju zaledwie parę, zgromadzenie zbiorów w Jarocinie ocenić wypadnie jak najbardziej pozytywnie.

Każdego, kto — przejazdem choćby — bawi w Jarocinie, należy zachęcić do odwiedzenia Parku Miejskiego, za którego bramą, w budynku tak zwanego skarbczyka, jarocinacy prezentują skarby miejscowej kultury ludowej.

Odstąpmy od tradycyjnej formy relacji ze zwiedzania nowego przybytku kultury. Oto miniaturowe wywiady z ludźmi, którzy nie szczędzili wysiłków, aby Poznańskie wzbogacić o placówkę jedyną w swoim rodzaju.

Sekretarz Prezydium MRN — Frar-Iszek Potera: — Jesienią 1958 roku, w czasie obchodu 700-lecia Jarocina, zapadła uchwała o zorganizowaniu w naszym mieście muzeum. Skarbczyk, budynek, pochodzący zapewne z XVIII wieku, później przebudowywany, wchodził ongiś w skład zabudowań pałacowych. Ostatnio nie był użytkowany. Po odrestaurowaniu — przyjął w swe mury muzeum. Chcielibyśmy obecnie „ściągnąć” na stałe do nas magistra Olecha Podlewskiego, aby zbiory znalazły fachowego opiekuna.

Kustos Muzeum Narodowego w Poznaniu — mgr Janusz Przewoźny: — Jako ten, któremu powierzono urządzenie miejscowego muzeum, pragnę oświadczyć, iż powstanie nowej placówki typu etnograficznego zasługuje na zainteresowanie sfer fachowych w całym kraju. Cywilizacja wypiera kulturę ludową. Z wielkim trudem zgromadziliśmy prezentowaną tu setkę eksponatów. Działają rozmaite uprzedzenia („czepka nie oddam, bo w czymże złożę człeka do trumny!”), brak zrozumienia („nie oddam żaren, w czasie okupacji służyły jeszcze, to na pamiątkę zostawie...”), sporo niechęci („panie, ślubnego kabata nie sprzedam za nic...”), a także rozmaitych obaw („to święta figura, do muzeum? Za nic!”). Przez prawie 6 miesięcy z etnografem — magistrem Podlewskim, wędrowaliśmy po terenie, aby zebrać zgromadzone eksponaty, stanowiące świadectwo kultury okolicznego ludu. To była praca trudna. Pożytek z niej będzie duży: za lat paręnaście, takich czepków, narzędzi domowych, instrumentów muzycznych — próżno będzie szukać...

Starszy asystent Muzeum Narodowego w Poznaniu — mgr Olech Podlewski: — Już obecnie część eksponatów, z braku miejsca, nie może być pokazana. Widomo, że jarocinianie muzeum etnograficzne rozwinie się z biegiem czasu na pewno. Pragnę zwrócić uwagę na najcenniejszy nabytek: warsztat tkacki, pochodzący z początku XIX wieku. Kolekcja czepków, zgro madzone tu świątki, a także ceramika ludowa — żadnego z tych eksponatów nie powstydziłoby się Muzeum Narodowe. Albo siersienki, prymitywniejszy od dud, instrument o mieszkuz pęcherza świńskiego. Sporządził je głosny w kraju dudziarz, jarocinianin, Wawrzyniec Bielawski, według wzoru posiadanego przez ojca. Bielawski przekazał „Mazowszu”, goszcząc w Karolinie przez 6 tygodni, nie tylko umiejętność gry na dudach, lecz także piosenki, popularne dziś bardzo: „Świniorz” i „Beli mnie noga”.

Wiceprezes Kola Polskiego Towarzystwa Historycznego w Jarocinie — mgr Władysław Banaszak: — Dzięki dużemu

zrozumieniu obecnych władz miejscowych dla problematyki historycznej, współpraca nasza układa się jak najlepiej, czego wynikiem między innymi jest oddanie do użytku społeczeństwa Muzeum Etnograficznego. Ma ono krzewić znajomość kultury ludowej u mieszkańców naszego regionu, ma także ugruntować pośród młodzieży zrozumienie dla potrzeby gromadzenia świadectw tej kultury. Słuchacze pobliskiego, jedyne w kraju Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy, także winni opuszczać nasze miasto zarażeni bakcyem zbieractwa, aby później, na swojej placówce, gdzieś w terenie — grupować wokół siebie entuzjastów dawnej kultury. Chcę poinformować, iż mamy plan urządzenia w Parku Miejskim, na zboczach dawnego grodziska (skarbczyk stoi u jego szczytu), muzeum skansenowskiego. Przenieść należałoby na początek tutaj przastare studnie wiejskie, typowe stodoły i chaty, budowane podobnie jak biskupińskie.

Przewodniczący Prezydium MRN — Roman Kunsztowicz: — Przeszkód przy organizowaniu muzeum było co niemiara. Ale wszystkie trudności pokonał i mamy nadzieję, że nowa placówka będzie się ładnie rozwijać. Aby oddać w dotychczasowym budynku do użytku drugą kondygnację i założyć instalację centralnego ogrzewania — do tego potrzebny nam jest tak zwany limit rzeczowy, bowiem materiały i kredyty na ten cel będziemy mieli. Sądymy, że władze zwierzchnie pójdą nam w tej sprawie na rękę.

Artysta-plastyk — Jerzy Hofman: — Współpraca przy urządzaniu placówki muzealnej a Jarocin daje sporo satysfakcji. Tu naprawdę wszystko wygląda jak w bombonierce. Zwracam uwagę na ludowe pajki, zwane także bombami, rozwieszone u sufitu. Sporządzone misternie ze słomek, przez tkanych niemi, ozdobione pomponkami z barwnej bibułki — wyglądają bardzo malowniczo. Współorganizatorzy muzeum solidnie musieli się naszukać, aby w końcu owe pajaki zdobyć. I zwyczaj ich wykonywania ginie.

Rozmawiał: Piotr Życki

Powrócili z Rumunii

Wczoraj powrócili z Rumunii rugbiści Posnani. Poznaniacy rozegrali tam trzy spotkania. Tuż przed wyjazdem, zagrali oni jeszcze jeden mecz, ale już nieoficjalny z reprezentacją rumuńskiego AZS-u. W poprzednich spotkaniach osiągnięto następujące rezultaty:

Mecz z zajmującym piątą miejsce w I lidze „Metalul” Bukareszt zakończył się dość wysoką przegraną gości 9:0. Jednym z powodów tej porażki było przemęczenie 30-godzinna podróżą oraz panujące w tym czasie w Bukareszcie duże upały. W kilka dni później Posnania spotkała się z przodownikiem II ligi „Rulmentul” — Billard, z którą równie przegrała w stosunku 9:8 do przerwy 3:8. Jak wskazuje wynik poznaniacy mieli dużą przewagę w pierwszej części meczu i dopiero niezrozumiałe decyzje sędziego pozwoliły gospodarzom na uzyskanie zwycięskich punktów. Wśród zawodników Posnani najlepiej wypadli Stam, zdobywca trzech pkt., Trytt również 3 pkt. oraz Bartkowiak, który zdobył ostatnie 2 pkt.

Trzeci mecz Posnania rozegrała z zajmującym II miejsce w II lidze „Bimbru” — Tecuci. Był to najlepszy mecz Polaków. Wygrali oni gładko 9:3 zdobywając punkty przez Kajdana 6 pkt. i Bartkowiaka 3 pkt.

Na podkreślenie zasługuje doskonała opinia, jaką wyrobiła sobie Posnania wśród rumuńskiej prasy sportowej, która bardzo wysoko oceniła umiejętności gości dodając przy tym, że każda z rumuńskich drużyn występowała do meczu z poznaniakami wzmocniona kilkoma graczami z innych zespołów.

Prócz wielu wrażeń i wspomnień rugbiści Posnani przywieźli z Rumunii pozdrowienia dla Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych oraz Fabryki Łożysk Tocznych Rulmentul w Bilard. (stab)

Znowu kontuzje

Sekretarz Polskiego Związku Kajakowego p. E. Serebnicki podał do wiadomości, że nasz najlepszy kajakarz Kapłaniak odniósł kontuzję ręki. Lekarz musiał zastosować blokadę. Kapłaniak nie będzie mógł przez kilka dni trenować.

PZK ustalił już oficjalne składki naszych załóg olimpijskich. W dwójkach startować będą: Kapłaniak i Wł. Zieliński a w konkurencji kobiet na 500 m. — Wałkowiakówna i Mendalska. (PAP)

Piękno, precyzja, elegancja



Gimnastyka należy do podstawowych gałęzi sportowych. Trudno sobie wyobrazić dobrego zawodnika, w jakiegokolwiek dyscyplinie bez odpowiedniej zaprawy gimnastycznej. Na zdjęciu: efektowna „słójka” na poręczach i „szpagat” na równoważni, w wykonaniu reprezentantów poznańskiej Warty.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Wielkopolanie w czołówce Polski

S. Jakubowicz o zapaśnikach

Polscy zapaśnicy poczynili w ostatnich latach duże postępy. Są bardzo dobrze notowani na arenie międzynarodowej. Wielkopolscy zawodnicy zajmują czołową pozycję w kraju. W ogólnej klasyfikacji Polskiego Związku Zapasniczego, okręg poznański, którego od 10 lat prezesem jest p. Mieczysław Francuszkiewicz, znajduje się zawsze w pierwszej trójce najsilniejszych okręgów wraz z Warszawą i Katowicami.

Niestety, mimo tak mocnej pozycji nie znalazł się w reprezentacji olimpijskiej żaden z zawodników wielkopolskich. Silna kadra zapaśników naszego okręgu, szczególnie dobrze zapowiadająca się liczne rezerwy, wskazują na dalszy rozwój tej dyscypliny.

Na podstawie ostatnich walk w I i II lidze zapaśniczej oraz zawodów międzynarodowych PZZ ustalił listę 10 najlepszych w każdej wadze, w stylu klasycznym.

W wadze muszej Napierała (Posnania) jest piątym, w wadze koguciej Siejak (Lech) zajmuje 6 a Wanat (Unia) 9 lokatę. W wadze średniej w pierwszej dziesiątce mamy czterech zapaśników: Dragana (Energetyk) Webera (Posnania), Bolińskiego (Warta) i Jankowiaka (Posnania), w wadze półciężkiej najlepszym jest Broda (Energetyk) i Włodarczyk (Unia), zajmujący piątą miejsce. W wadze ciężkiej drugim na liście jest Walicht (Lech), szóstym Mąka (Energetyk) i siódmym Misiorny (Posnania).

Trener zapaśników KKS Lecha, Stanisław Jakubowicz do niedawna jeszcze trener państwowy (zrezygnował ze

stanowiska ze względów zawodowych) powiedział, że nasi reprezentanci na turnieju olimpijski w Rzymie mają poważne szanse na zajęcie miejsc punktowanych, a przy szczególnym wylosowaniu przeciwników, nawet na zdobycie medali.

— A nasze szanse w stylu wolnym? — Tutaj najlepszym jest Żurawski. Liczę na niego.

— Jak wygląda obecna sytuacja w zapaśnictwie wielkopolskim?

— Mamy dobry narybek. Wymienię tylko kilku z najbardziej zaawansowanych. Są nimi: Wanat i Sobczak z Unii, Bartkowiak z Sulmierzy, wielki talent Grabowski z Energetyka i jego kolega klubowy Z. Kozłowski, Wawrzyniak z Warty, Duchyński, M. Półtorak i Schmidt — z Lecha.

— Podobno jest więcej zawodników o nazwisku Półtorak?

— Jest ich pięciu. Wszyscy bracia: Stefan i Henryk zdo. byli już drugie kółka olimpijskie na Tokio, dobrze zapowiadają się pozostali: Mieczysław, Marian i najmłodszy — 12-letni Andrzej.

Rozmawiał:

Tadeusz Paczkowski

Mistrzostwa za pasem

32 chłopców i 16 dziewcząt walczyć będzie od najbliższego wtorku na kortach AZS-u przy ul. Noskowskiego o zaszczytne tytuły tenisowych mistrzów Polski w kategorii juniorów i junierek.

Polski Związek Tenisowy rozstawił czterech zawodników i cztery zawodniczki. Wśród chłopców są to W. Nowicki z Łodzi, uczestnik turnieju juniorów w Wimbledonie, gdzie odpadł dopiero w III rundzie, Bielaniowicz z Katowic, który wypadł bardzo dobrze w tegorocznym pucharze „Galea”, wygrywając po za-

ciętych i emocjonujących grach swe spotkania, Prystrom z Wrocławia, uczestnik ostatniego turnieju w Sopocie, gdzie po ciężkiej walce przegrał z Radziem 8:10, 6:8 oraz zawodnik Legii Warszawa Hanzel.

Wśród dziewcząt rozstawiono jako pierwszą, zeszlenczną mistrzynię Polski Skórkównę z Częstochowy, następnie Olszawską — reprezentantkę Legii Warszawa, Kunertównę z Sopot i Makulską, zawodniczkę I-ligowej „Broni” — Radom. (S. Ł.)

Trudna przeszkoda

Polska drużyna piłkarska, która wystąpi w turnieju olimpijskim w Rzymie, ma w swej grupie dwóch bardzo poważnych przeciwników: Danię i Argentynę. Który z nich jest groźniejszy?

Piłkarze Południowej Ameryki stanowią wysoką klasę w zespołach zawodowców. Jak zaprezentują się amatorzy. Najtrudniejszą bodaj przeszkodą dla naszych piłkarzy będzie mecz z Danią, która nam wyraziła nie „leży”. Duńczycy stanowią przeciwników bardzo niebezpiecznych dla wszystkich zespołów. O ich świetnej formie świadczy zwycięstwo w międzypaństwowym spotkaniu z Węgrami w Budapeszcie 1:0. Uważany za bramkostrzelny atak naddunajskich piłkarzy nie był w stanie sformować linii defensywnych Duńczyków.

A przecież Węgry mają, jak sami twierdzą, duży apetyt na zdobycie złotego medalu w piłkarskim turnieju olimpijskim.

Walka 16 najlepszych amatorskich zespołów piłkarskich świata, podczas rzymskiego turnieju, zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. (tp)

Lipiec	Imieniny
30	Julia
sobota	Ludomiła
	Stońce:
	wsch. 5.00
	zach. 20.57

Teatr

Nieczynne

Cyrk

CYRK AS — ul. Ratajczaka — g. 18.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Siódme niebo” (fran. 18)
 BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Wozy jadą na zachód”
 CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 — „Pulapka” (franc. 18 l.)
 DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Kroki w mgle” (ang. 18 l.)
 GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 „Złoty ładunek” (radz. 14 l.)
 HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Spotkania w mroku” (NRD 16 l.)
 MALTA (Stródka) — g. 16.30, 19.30 — „Wszystko o Ewie” (USA 18 l.)
 MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 15, 17.30, 20 — „Gorąca jest moja tęsknota”
 MINATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Ani widu, ani słyhu” (fran. 12 l.)
 OSTĘDLE (Dębice) — g. 17.30, 20 — „Siedem grzechów głównych” (franc. 14 l.)
 FANCIERNAK (Golecin) — g. 17.30, 20 — „Młodzi małżonkowie” (włoski 18 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Rozkaz zabić” (ang. 18 l.)



Scena z filmu prod. angielskiej „Rozkaz zabić”

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Imperium stońca” (włoski 14 l.)
 SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 — „Niemowlę na manewrach” 18, 20 — „Biedni ale piękni” (włoski 18 l.)
 TĘCZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Ballada o żołnierzu” (radz. 16 lat)
 WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 15, 17.30, 20 — „Rzymskie wakacje” (USA 16 l.)
 WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Lotni” (polski 16 l.)
 WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Stracone złudzenia” (ang. 16 l.)
 ZNICH — nieczynne
 FOTOPLASTIKON — „Karłowe Vary”
W WOJEWÓDZTWIE
 GNIEZNO — Lech: „Szalona noc”, Polonia: „A jednak Cię kocham”, KALISZ: — Stylowe: „Kawaler Króla Jegomości”, Wolność: „Niebezpieczny walek”, LESZNO — Panorama: „Jak zabić bogatego wujka”, OSTROW — Roma: „Madame De...”, Sio-

ce: „Tam gdzie rosną poziomki”, PILA — Iskra: „Montparnasse 1919”

Radio

PROGRAM I
 5.30 Gimnastyka; 6.10 Muzyka; 6.25 Program dnia; 7.15 Muzyka; 8.06 Przegląd prasy; 8.35 Muzyka i aktualności; 9.00 Dla dzieci; 9.20 Muzyka baletowa; 10.10 Koncert orkiestry łódzkiej; 11.00 Popularna muzyka symfoniczna; 12.20 Polskie melodie ludowe; 12.40 Ułbione fragmenty operetkowe; 13.45 Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer; 17.00 Dla dzieci; 17.30 Z życia ZSRR; 18.05 Zespół Dziwiątki; 18.25 „Wędrowni muzycy nie po kraju”; 19.05 „Śląsk”; 19.30 Miniatury muzyczne; 20.30 Zgaduj Zgadula; 22.45 Muzyka.
 Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)
 6.50 Gimnastyka; 7.40 Program dnia; 8.36 Przegląd prasy; 8.45 E. Mac Dowell: II Suita Indiańska E-dur op. 48; 9.05 Gra Sekstet; 10.00 Muzyka operowa; 11.10 „3x10 muzyki”; 15.10 Muzyka polska; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Poznańskie zespoły orkiestralne; 16.50 Piosenka „Expressowa”; 17.15 Piosenki muzyczne; 17.45 Taneczne rytmy i piosenki; 18.25 Duety instrumentalne; 18.55 Muzyka i aktualności; 19.05 Uniwersytet radiowy; 19.15 „W szybkich tempach”; 19.30 „Matyśkowie” odcinek powieści radiowej; 20.00 Koncert orkiestry PR; 21.40 Koncert poznański 15-ty radiowy; 22.00 Muzyka; 22.30 Transmisja koncertu symfonicznego z Pałacu Książki Monaca w Monte Carlo; 0.10 Muzyka.
 Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17.25, 19, 21, 0.05.

Telewizja

poznana
 18.20—18.35 — „Miś z okienka”

(W-wa); 18.35—19.05 — Reportaż pt. „Jacy jesteśmy” (W-wa); 19.05—19.40 — Magazyn „Nie tylko dla pań” (W-wa); 19.40—19.55 — Program tygodnia (lok.); 20.00—20.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20.30—22.15 — „Spotkania” — film fab. prod. angielskiej od l. 16 (lok.); 22.15—22.20 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22.20—23.00 — Plebiscyt piosenki (W-wa).

Katowice
 16.15 — Wujcio Adaś i Kajtuś; 16.30 — „Pierwszy wyścig” — film fabularny prod. CSRS; 19.40 Program tygodnia; 20.30 — „Główna wygrana” — film fabularny prod. CSRS.

Wystawy

ST. RATUSZ g. 9—15 — wystawa Akwaforty Rembrandta i jego uczniów;
 CBWA — Stary Rynek — g. 10—18 wystawa malarstwa T. Niesiołowskiego;
 SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10—13 i 16—19, wystawa kola fotograficznego przy PTTK w Szamotulach.
 KLUB Z. P. A. P. — pl. Wolności g. 9—18 — wystawa malarstwa J. Bersza.

Dziury pełnią

PAŃSTWOWY SZPITAL KLIN. im. Pawłowa — Chirurgia — internia, ul. Długa 1/2, tel. 30-83
 APTEKI: Armii Czerwonej 25, Garbary 52, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.
 PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jeżyc).
 SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16 tel. 520-00, w święta od godz. 15—22, w soboty 18—22;